

Po śladach Csokora

Zakochał się w niej już w 1918 r., gdy jako młody oficer c.k. armii stacjonował w Krakowie i zamiast do knajp, zaglądał do teatrów, gdzie poznał m.in. Ludwika Solskiego, Zygmunta Nowakowskiego i Juliusza Kadena-Bandrowskiego. Jego ulubionym zajęciem były wycieczki na Wawel – w sarkofagowym obliczu królowej Jadwigi widział polską Joannę d'Arc, ale nie symbolizującą wojnę, lecz pokój i sprawiedliwość.

Gdy wrócił po 1918 r. do Wiednia, poświęcił się promowaniu polskiej kultury. W 1936 r. w Burgtheater wystawiono jego adaptację „Nie-Boskiej komedii” Zygmunta Krasińskiego. Pisały o tym gazety na świecie, a Csokor otrzymał od ambasadora Jana Gawrońskiego Złoty Krzyż Zasługi. Polska odwdzięczyła się także później, przygarniając go pod swój dach i nadając polskie obywatelstwo. Uciekł z Wiednia dzięki pomocy Gawrońskiego przez zamkniętą już granicę. Mieszkał w Polsce prawie dwa lata i poznał Parnas polskiej literatury: Kuncewiczową, Jasnorzewską, Nałkowską, Iwazkiewicz, Tuwima, Morstina, Berenta i Parandowskiego. Za gościnę podziękował, pisząc dramat pt. „Jadwiga”. Przetłumaczony na polski przez Ludwika Goryńskiego, miał być sfilmowany, gdyby nie wybuch wojny. W ucieczce z płonącej Warszawy ponownie pomógł mu Gawroński. Swoje przygody opisał w książce „Na obcych drogach” – jako rzekomemu szpiegowi groziło mu nawet rozstrzelanie przez polską żandarmerię.

Po wojnie Csokor został mecenasem polskich twórców. Razem z łodzianinem Karolem Dedeciusem wypromował w Austrii m.in. twórczość Zbigniewa Herberta. Trzy razy był potem w Warszawie i choć nigdy nie odwiedził Łodzi, to właśnie łódzcy naukowcy, pisarze i dziennikarze rozpropagowali jego dzieło w kraju i za granicą – im poświęcam ten artykuł.

Palma pierwszeństwa należy do germanistki Brygidy Brandys. W 1965 r. przybyła do Łodzi i do końca życia pracowała na Uniwersytecie Łódzkim. Sławę przyniosła jej praca habilitacyjna „Franciszek Teodor Csokor. Tożsamość życia i dzieła”. Prof. Krzysztof Kuczyński pisał, że należała do najlepszych znawców literatury niemieckojęzycznej XX wieku. Brandys napisała o Csokorze kilka naukowych publikacji, m.in. „Amicus amicum” oraz parę esejów do pism literackich, choćby tekst na setną rocznicę urodzin twórcy, opublikowany w 1985 r. w „Życiu Literackim”. Swoimi badaniami przywróciła Csokora literaturze polskiej.

Andrzej Sznajder

Dalszy ciąg artykułu można znaleźć we wrześniowym "Kalejdoskopie". Do kupienia w salonach sieci Ruch, Salonikach Prasowych, Kolportera, Garmond-Press oraz salonach Empik, dostępny także w prenumeracie:

<https://prenumerata.ruch.com.pl/prenumerata-kalejdoskop-magazyn-kulturalny-lodzi-i-wojewodztwa-lodzkiego>